

# Andrzej Pryba

---

## Świętowanie dnia Pańskiego umocnieniem wspólnoty kościoła domowego

---

Forum Teologiczne 14, 67-78

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ PRYBA MSF

Wydział Teologiczny

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## ŚWIĘTOWANIE DNIA PAŃSKIEGO UMOCNIENIEM WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA DOMOWEGO

**Słowa kluczowe:** niedziela, dzień Pański, rodzina, Kościół domowy, Eucharystia.

**Key words:** Sunday, the day of the Lord, family, home church, the Eucharist.

**Schlüsselworte:** Sonntag, Tag des Herrn, Familie, Hauskirche, Eucharistie.

### Wstęp

Współcześni ludzie są niezwykle zabiegani. Gorączkowo podejmują wiele wyzwań, które mają swoje źródło we współczesnej świeckiej kulturze. Mentalność hedonistyczno-konsumpcyjna przynagla do szalonej pogoni. W ramach tej mentalności ginie gdzieś niedziela, która winna być przeżywana przez chrześcijan jako dzień Pański. W polskiej rzeczywistości jesteśmy konfrontowani, w przeciwieństwie do niektórych krajów tzw. Europy Zachodniej<sup>1</sup> (Niemcy, Belgia, Holandia), z otwartymi w niedziele i święta supermarketami i galeriami handlowymi. Argumentami najczęściej przytaczanymi za taką regulacją są kwestie ekonomiczne i prawne. Mimo że w przywołanych tu krajach świąteczny charakter niedzieli jest zagwarantowany ustawowo, to jednak widoczne są głębokie przemiany w zachowaniach społeczeństw dotyczących właśnie przeżywania niedzieli jako dnia Pańskiego. Przyczyny upatruje się w ewolucji ekonomiczno-społecznej. Nie dziwi zatem fakt, że w Polsce, która, mimo że mieni się być katolicką, wielu ludzi

---

Adres/Address/Anschrift: ks dr Andrzej Pryba MSF, Zakład Teologii Moralnej i Duchowości, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Wieżowa 2/4, 61-111 Poznań, e-mail: pryba@amu.edu.pl.

<sup>1</sup> Niestety, sytuacja w tej kwestii zaczyna się zmieniać również i tutaj. Przykładem może być Francja. Niedziela 16 sierpnia 2009 r., była pierwszym dniem obowiązywania kontrowersyjnej ustawy, która umożliwiła otwieranie supermarketów w strefach turystycznych i w wielkich aglomeracjach miejskich. Zob. <http://finanse.wp.pl/kat,1356,title,Francuskie-supermarkety-od-dzis-otwarte-tez-w-niedziele,wid,11402038,wiadomosc.html?ticaid=1fa8c> (7 XII 2012).

ulega tej mentalności<sup>2</sup>. Zamiast świętować dzień Pański, ulega świeckiej mentalności wolnego weekendu, którego niedziela stała się częścią.

Weekend z kolei, jak zauważa papież Jan Paweł II w Liście apostolskim *Dies Domini* poświęconym świętowaniu niedzieli, jest zjawiskiem społecznym i kulturowym, „w którym nie brak z pewnością elementów pozytywnych, jeśli tylko przyczynia się ono, w duchu poszanowania autentycznych wartości, do rozwoju człowieka i do postępu życia społecznego jako całości. Pozwala ono zaspokoić nie tylko potrzebę odpoczynku, ale także «świętowania», wpisana w ludzką naturę. Niestety, gdy niedziela zatracza pierwotny sens i staje się jedynie «zakonczeniem tygodnia», zdarza się czasem, że horyzont człowieka stał się tak ciasny, że nie pozwala mu dojrzeć «nieba». Nawet odświętnie ubrany, nie potrafi już «świętować»”<sup>3</sup>.

Warto zastanowić się więc czym dla chrześcijanina i dla wspólnoty rodziny katolickiej, określanej mianem Kościoła domowego, winno być świętowanie niedzieli? Czy odpoczynek i relaks to elementy celebracji dnia Pańskiego? Podejmując próbę odpowiedzi na te pytania, najpierw zostanie podjęta refleksja na temat dnia Pańskiego, a następnie Kościoła domowego i jego miejsca w budowaniu Kościoła Powszechnego w kontekście świętowania dnia Pańskiego.

### **1. Dzień Pański dniem świętowania dzieła Stwórcy, zmartwychwstania Pana i daru Ducha Świętego**

Niedziela już od czasów apostoelskich była nazywana dniem Pańskim. Każda niedziela jest bowiem przypomnieniem Wielkanocy. Jest ona również, jak podkreślił Jan Paweł II, w liście o świętowaniu niedzieli: „«Paschą tygodnia», podczas której świętujemy zwycięstwo Chrystusa nad grzechem i śmiercią, dopełnienie w Nim dzieła pierwszego stworzenia i początek «nowego stworzenia» (por. 2 Kor 5, 17). Jest dniem, w którym z uwielbieniem i wdzięcznością wspominamy pierwszy dzień istnienia świata, a zarazem zapowiedzią «dnia ostatniego», oczekiwanego z żywą nadzieją, w którym Chrystus przyjdzie w chwale (por. Dz 1, 11; 1 Tes 4, 13-17) i Bóg „uczyni wszystko nowe» (por. Ap 21, 5)”<sup>4</sup>. Przywołane tu przez papieża określenie niedzieli, oddaje istotę omawianego zagadnienia. Spróbujmy więc w dalszej części niniejszych rozważań nieco baczniej pochylić się nad poszczególnymi przywołanymi już tu wymiarami jej świętowania.

---

<sup>2</sup> Taki stan pozwala na sformułowanie hipotezy, że powinności wypływające z wiary nie są podejmowane przez ludzi, określających się jako osoby wierzące. Świecki więc sposób myślenia ma coraz większy wpływ na ludzi ochrzczonych. Jeżeli ta hipoteza jest prawdziwa, wymaga to ze strony Kościoła zintensyfikowanych działań ewangelizacyjnych.

<sup>3</sup> DD 4.

<sup>4</sup> DD 1.

Niedziela w doświadczeniu chrześcijańskim jest świętowaniem Paschy Pana, która promienieje blaskiem chwały zmartwychwstałego Chrystusa. To właśnie Jezus Chrystus zmartwychwstał jako *pierwszy spośród tych, co pomarli* (1 Kor 15, 20). To właśnie On zainicjował proces, który sam doprowadzi do końca, gdy przyjdzie powtórnie w chwale. Te zbawcze wydarzenia są wyzwaniem dla uczniów Chrystusa. Mistrz bowiem postawił przed nimi konkretne zadania. Dowodem na to są słowa zapisane w Ewangelii według św. Marka: *Powierzył swoim uczniom staranie o wszystko* (Mk 13,4). Uczniowie więc nie mogą czekać bezczynnie aż Pan powróci, przeciwnie, powinni w odpowiedzialny sposób podjąć postawione przed nimi zadania<sup>5</sup>. Wobec tego postawmy pytanie: o jakie zadania tu chodzi? Zanim jednak odpowiemy, przeanalizujmy kwestie związane z wydarzeniami związanymi z dniem Pańskim. Najpierw należy zwrócić uwagę na wydarzenia związane z dziełem stwórczym Boga, co wymaga sięgnięcia do początkowych rozdziałów Księgi Rodzaju: *Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię* (Rdz 1, 1). Ponadto dowiadujemy się, że to, co Bóg stworzył, było bardzo dobre<sup>6</sup>. Świat stworzony przez Boga nosi więc w sobie znaki Jego dobroci i jest na tyle dobry, na ile pozostaje z Nim złączony. Domaga się to ze strony człowieka zaangażowania i współpracy. Jest to jedno z zadań, jakie przed człowiekiem zostało postawione. Naprzeciw człowiekowi, w tym dziele, wychodzi Bóg, który jest wzorem do naśladowania. Dowiadujemy się bowiem z opisu dzieła stwarzania, że Bóg jest tym, który pracuje. Wniosek, jaki z tego wydarzenia wypływa, jest następujący: człowiek poprzez pracę ma włączyć się w to dzieło stwórcze zainicjowane przez Boga<sup>7</sup>. Kolejną kwestią, na którą koniecznie trzeba zwrócić uwagę, jest odpoczynek. To Bóg daje przykład człowiekowi. Czytamy o tym w Księdze Rodzaju: *Odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął* (Rdz 2,2).

Co w tym przypadku oznacza odpoczynek? Czy chodzi tu o zwykły brak działania? Jan Paweł II tłumaczy tę kwestię, podkreślając, że odpoczynek uwypukla doskonałość wykonanej dotychczas przez Boga pracy i zachwyt nad wykonanym dziełem. Ten zachwyt Bóg kieruje przede wszystkim ku człowiekowi, z którym pragnie zawrzeć przymierze miłości<sup>8</sup>. Ponadto *Bóg pobłogosławił ów*

<sup>5</sup> Por. A. J. Skowronek, *Zmącona powierzchnia historii*, Tygodnik Powszechny 49 (2012), s. 20.

<sup>6</sup> Zob. Rdz 1, 10. 12. 31.

<sup>7</sup> Omawianą kwestię wyjaśniają Ojcowie Soboru Watykańskiego II, którzy w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele i świecie współczesnym stwierdzają: „Człowiek [...] stworzony na obraz Boga, otrzymał zlecenie, żeby rządził światem w sprawiedliwości i świętości, podporządkowując sobie ziemię ze wszystkim, co w niej jest, oraz żeby, uznając Boga Stwórcą wszystkiego, odnosił do Niego siebie samego i wszystkie rzeczy, tak aby przez poddanie człowiekowi wszystkiego przedziwne było po całej ziemi imię Boże” (KDK 34). Warto jeszcze w tym miejscu dodać, że efekty zaangażowania człowieka w rozwój i budowanie świata, czyli innymi słowy czynienia sobie ziemi poddaną, są widoczne współcześnie w rozwoju nauki i techniki oraz kultury. Por. DD 9-10.

<sup>8</sup> Zob. DD 11. Por. B. Kant, *Rodzina Boży atom*, Warszawa 1995, s. 74-75.

*siódmy dzień i uczynił go świętym* (Rdz 2, 3). Mamy tu więc do czynienia z Bożym zamysłem, który jest jednocześnie znakiem szczególnej relacji Boga do człowieka<sup>9</sup>. Oczywiście trzeba tu koniecznie dodać, że Bóg nie jest Panem tylko jednego dnia, jakby to mogło sugerować dookreślenie owego dnia, ale jest Panem wszystkich dni człowieka. Do Niego bowiem należy ziemia i czas.

Wracając jednak do dnia odpoczynku, to został on przez Boga naznaczony jako dzień Pański poprzez jego oddzielenie od pozostałych dni. Stąd też nic dziwnego, że na tej podstawie możemy wyartykułować kolejne zadanie, jakie zostało postawione przed ludźmi wierzącymi. Tym zadaniem jest świadomość właściwego znaczenia odpoczynku oraz przeżywanie tego szczególnego dnia zgodnie z Bożym zamysłem czyli w akcie uwielbienia i dziękczynienia wobec samego Stwórcy<sup>10</sup>. Dzień Pański jest dniem, w którym winna się wyrażać szczególna więź człowieka z Bogiem poprzez modlitwę; „w tym dniu człowiek wznosi swój głos do Boga, stając się rzecznikiem całego stworzenia”<sup>11</sup>. Człowiek ma pamiętać o wielkich dziełach Boga oraz ma „odpoczywać w Bogu, oddając Jemu całe stworzenie w postawie uwielbienia, dziękczynienia, synowskiego przywiązania i oblubieńczej przyjaźni”<sup>12</sup>.

Chrześcijanie doceniali to wszystko, co Bóg uczynił w dziele stworzenia, jak również i w historii zbawienia. Jednakże dostrzegali także odmienność i wyjątkowość czasu, który zapoczątkował Chrystus. Stąd też postanowili świętować dzień zmartwychwstania, czyli pierwszy dzień po szabacie, jako ten szczególny dzień odpoczynku. Dodajmy też, że misterium paschalne Chrystusa jest nie tylko zwieńczeniem historii zbawienia, ale jest jednocześnie zapowiedzią paruzji, czyli powtórnego przyjścia Chrystusa w chwale. Dlatego niedzielę nazywano również dniem ósmym, podkreślając jej wyjątkowość i transcendentność. Symbolizowała ona bowiem dzień, który nastąpi. Będzie on trwał bez końca. Niedziela więc, jako dzień ósmy, podtrzymuje i dodaje sił w drodze tym, którzy wierzą w Chrystusa. Ponadto jest niejako ciągłym zwiastowaniem życia wiecznego. Dlatego też dla chrześcijan prawdziwym szabatem jest osoba Jezusa Chrystusa, która przynosi swoim uczniom dar pokoju i Ducha<sup>13</sup>. To zmartwychwstały Jezus wieczorem w dniu Paschy tchnął na Apostołów Ducha Świętego. Był to wielki dar, jakiego im udzielił. Ponadto, pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Pana, w niedzielę, Duch Święty zstąpił na zgromadzonych razem na modlitwie Apostołów i Matkę

<sup>9</sup> Komentarz w tej kwestii znajdziemy w *Dies Domini* Jana Pawła II: „Właśnie dlatego nie został umieszczony wśród zwykłych przepisów kultowych, jak wiele innych nakazów, ale jest częścią Dekalogu – «dziesięciu słów» stanowiących filary życia moralnego, zaszczipionego w sercu każdego człowieka” (DD 13).

<sup>10</sup> Por. DD 14.

<sup>11</sup> DD 15.

<sup>12</sup> DD 16.

<sup>13</sup> Por. J 20, 19-23.

Najświętszą ze swoimi darami. To wydarzenie ma ścisły związek z tajemnicą paschalną. Pięćdziesiątnica bowiem dała początek istnieniu Kościoła i jednocześnie permanentnie go ożywia. Każda niedziela jest również Pięćdziesiątnicą tygodnia, „w której chrześcijanie wciąż na nowo przeżywają radosne spotkanie Apostołów ze Zmartwychwstałym, a On ożywia ich tchnieniem swego Ducha”<sup>14</sup>. Dary Ducha Świętego są ciągle udzielane tym, którzy trwają na modlitwie we wspólnocie Kościoła.

To spojrzenie prowadzi nas do przejścia od dnia siódmego do dnia pierwszego, czyli innymi słowy od dnia Pańskiego do dnia Chrystusa<sup>15</sup>. Dopiero teraz, kiedy możemy się odwołać do zmartwychwstania Chrystusa będącego początkiem nowego stworzenia, możemy bardziej zrozumieć sens biblijnej tajemnicy odpoczynku Boga. To właśnie w niedzielę uczeń Chrystusa winien bardziej pamiętać, niż w jakikolwiek inny dzień, o zbawieniu dokonany w Chrystusie. Winien wracać do swojego chrztu i uświadamiać sobie, że wówczas stał się dzieckiem Bożym i nowym człowiekiem w Chrystusie. Teza ta została wygłoszona niejednokrotnie przez apostoła narodów, który twierdził, że w chrzcie zostaliśmy razem z Nim pogrzebani i jednocześnie w Nim też razem zostaliśmy wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił<sup>16</sup>.

Konkludując należy stwierdzić, że dzień Pański jest dniem, w którym z uwielbieniem i wdzięcznością wspominamy pierwszy dzień stworzenia świata. Jest on zarazem zapowiedzią tego, co ma nastąpić. Ponadto jest cotygodniową paschą Pana oraz cotygodniową Pięćdziesiątnicą, poprzez którą zmartwychwstały Chrystus umacnia czuwających na modlitwie uczniów. Właściwe przeżywanie niedzieli, tj. zgodne z Bożym zamysłem – polegające na świętowaniu pierwszego i ósmego dnia – wprowadza chrześcijan na drogę wiodącą ku życiu wiecznemu.

## 2. Niedziela dniem wspólnoty Kościoła

Niedziela jest dniem zmartwychwstania. Co w praktyce wynika z tego wydarzenia dla poszczególnych ochrzczonych? Jak przeżywać Paschę tygodnia? Na samym początku trzeba podkreślić, że nie chodzi tu jednak o samo wspomnianie wydarzenia z przeszłości, ale o świętowanie żywej obecności Zmartwychwstałego Pana pośród wspólnoty wierzących. Stąd też nie byłoby właściwym wspominać paschalne wydarzenie jedynie w skrytości serca, poprzestając praktycznie na modlitwie indywidualnej. Bycie chrześcijaninem nie oznacza bowiem indywidualnego życia Chrystusem, ale domaga się przynależności do wspólnoty,

<sup>14</sup> DD 28.

<sup>15</sup> Por. DD 17, 26.

<sup>16</sup> Por. Kol 2, 12; Rz 6, 4-6.

która Nim żyje i bycia żywą komórką tej wspólnoty<sup>17</sup>. Trafnie tę prawdę ujął Jan Paweł II w swoim nauczaniu na temat świętowania niedzieli. Podkreślił, że ważne jest, aby ochrzczeni „gromadząc się wyrażali w pełni tożsamość Kościoła jako *ekklesia*, zgromadzenia zwołanego przez zmartwychwstałego Pana, który oddał życie w ofierze, *by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno*” (J 11,52)<sup>18</sup>. Gdy chrześcijanie się gromadzą w niedzielę we wspólnocie modlitewnej, nawiązują tym samym do pierwszej gminy chrześcijańskiej, której członkowie *trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach* (Dz 2,42). Niedzielne zgromadzenie Ludu Bożego ukazuje jednoznacznie swój wymiar eklezjalny. To spotkanie we wspólnocie daje szansę na uświadomienie sobie faktu, że jest ludem odkupionym i miejscem, w którym urzeczywistnia się tajemnica Kościoła. Wówczas widoczna jest również jedność wspólnoty. Jest to także okazja do świadectwa wobec świata.

Ciekawymi refleksjami na temat gromadzenia się wierzących w świątyniach celem sprawowania niedzielnej Najświętszej Eucharystii i świętowania tego dnia dzieli się Wacław Świerzawski. Odwołuje się on do postaci historycznej, jaką jest Osoba Jezusa Chrystusa, Boga i Człowieka. Tego, który był, który jest i który przychodzi po to, by gromadzić rozproszonych ludzi, w celu uczynienia z nich królestwa, a ściślej rzecz ujmując – królewskiego kapłaństwa. Pragnie On bowiem wierzących wszczepić w swoje kapłaństwo, którego istotą jest gromadzenie. Chodzi tu więc o gromadzenie tych, których rozdzielił grzech, aby się wzajemnie miłowali. Konkludując możemy stwierdzić, że gromadzący się na niedzielnej liturgii Mszy św. chrześcijanie czynią to, do czego zobowiązał ich Jezus Chrystus, aby byli jednym ludem miłujących się osób wprowadzających pokój<sup>19</sup>.

Warto jeszcze w ramach podjętych rozważań przywołać ważną prawdę, pomocną w przedstawieniu i analizie podjętego zagadnienia. Chodzi tu o kwestie, które możemy określić mianem fundamentalnych. Pierwsza z nich brzmi następująco: Kościół tak naprawdę „żyje dzięki Eucharystii”<sup>20</sup>. Druga natomiast ukazuje istniejący „związek przyczynowy pomiędzy Eucharystią a samym początkiem Kościoła”<sup>21</sup>. To Chrystus daje się w Eucharystii Kościołowi, budując permanentnie swoje ciało, bowiem *On pierwszy nas umiłował* (1 J 4, 19), jak stwierdził Jan Apostoł. Chrystus pragnie również budować w Kościele jedność. Niedzielna liturgia do tego się skutecznie przyczynia, bowiem w niej wspólnota otwiera się na komunie z Kościołem, „prosząc Ojca, aby «pamiętał o Kościele rozproszonym po całym świecie» i pozwolił mu wzrastać – w jedności wszystkich wiernych

<sup>17</sup> Por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, Kraków 1982, s. 383.

<sup>18</sup> DD 31.

<sup>19</sup> Por. W. Świerzawski, *Eucharystia Chrystusa i Kościoła*, s. 373–374.

<sup>20</sup> EE 1.

<sup>21</sup> EE 21.

z Papieżem i pasterzami poszczególnych Kościołów – do doskonałej miłości”<sup>22</sup>. Eucharystia jest bowiem pamiątką i więzią miłości oraz znakiem, który inicjuje jedność i wspólnotę. To Chrystus łączy poszczególnych członków wspólnoty Kościoła ze sobą i pomiędzy sobą.

Na tej podstawie możemy stwierdzić za papieżem Benedyktem XVI, że Eucharystia „konstytuuje byt i działanie Kościoła”<sup>23</sup>. Stąd tak ważne jest, aby chrześcijanie brali udział w tym wielkim darze Chrystusa, który pragnie, tym samym, budować swój Kościół urzeczywistniając jedność będącą elementem jego natury.

Niedzielną Eucharystią, która gromadzi wspólnotę wierzących, winna być prawdziwym świętem. Dzień ten jest bowiem szczególnym dniem, jak to zostało już wcześniej wyjaśnione, w którym wierni wezwani są do świętowania i ukierunkowani na głębsze przeżywanie prawd, które Eucharystia ze sobą niesie, tak by uczestnicy tego wydarzenia zostali doprowadzeni do odkrycia nowego wymiaru swojej egzystencji. Ten nowy wymiar życia, jak zaznacza Daniel Bourgeois, jest „racją bycia Eucharystii: chrześcijanie zbierają się w niedzielę, aby ich życie i serca otworzyły się na nowy świat Zmartwychwstania, które za pośrednictwem ciała i krwi Pana objawia się sakramentalnie w «dziś» wspólnoty. Jest więc rzeczą ważną, by nadać temu świętu głęboki sens, porównywalny do radości, która ogarnęła serca Apostołów, kiedy ujrzeli zmartwychwstałego Pana (por. Łk 24, 41)”<sup>24</sup>. Sprawowanie Eucharystii jest bowiem uczestnictwem w spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem. To On przybywa na spotkanie ze swoim Kościołem. Dzieje się to podczas liturgii, w trakcie której, dzięki korzystaniu z rytuału, mszału, lekcjonarza, wspólnota kościelna ma dostęp do właściwej symboliki i języka otwierających ją na tajemnicę, która jest upamiętniana. Dlatego też niedzielna Msza św. wymaga liturgicznej aranżacji, właściwego doboru elementów muzycznych, tekstowych oraz symbolicznych<sup>25</sup>.

Można w tym miejscu zapytać, czy znaki obecne w liturgii są dla współczesnych wierzących zrozumiałe? Czy potrafią odczytać prawidłowo ich znaczenie i głęboki sens? Zdarza się, że wierni nie rozumieją, czym jest Eucharystia i po co mają przychodzić do kościoła w każdą niedzielę. Doświadczenie wielu duszpasterzy potwierdza, że część wiernych podchodzi do Mszy św. z nastawieniem magicznym, zakładając automatyczne działanie liturgii, co świadczyłoby o niezrozumieniu jej istoty. Dlatego też ważne jest zdobywanie wiedzy na temat liturgii

<sup>22</sup> DD 34.

<sup>23</sup> Papież zwraca uwagę, że określenie „Corpus Christi” odnosiło się w starożytności chrześcijańskiej tak do Ciała zrodzonego z Dziewicy Maryi, jak też do Ciała eucharystycznego oraz do Ciała, którym jest Kościół. Fakt ten pomaga ludziom wierzącym wzrastać „w świadomości nierozdzielnej więzi między Chrystusem i Kościołem” (SC 15).

<sup>24</sup> D. Bourgeois, *Duszpasterstwo Kościoła*, Poznań 2001, s. 570.

<sup>25</sup> Por. ibidem, s. 570–571.



Eucharystii, znaków i symboli tam pojawiających się. Przystwojenie tej wiedzy daje szansę poszerzenia i pogłębienia świadomości, a tym samym daje możliwość zrozumienia związku pomiędzy aktualnym życiem a zgromadzeniem eucharystycznym. Ważnym więc zadaniem pastoralnym winna być edukacja i formacja dotycząca niniejszych zagadnień, tak by zaangażowanie poszczególnych osób w przeżywanie Eucharystii – kapłana, jak i świeckich – było jak najgłębsze. Szczególną opieką winna być objęta rodzina, która zbudowana na sakramentalnym małżeństwie zostaje włączona w tkankę Kościoła jako domowy Kościół<sup>26</sup>.

Niedzielną celebracją połączoną z Eucharystią ma żywotne znaczenie, tak dla funkcjonowania wspólnoty kościelnej, jak i dla jej formacji oraz dla wzrostu w wierze poszczególnych osób i wspólnot rodzinnych. Stąd też należy dołożyć starań, aby w ten sposób rozwijać poczucie wspólnoty parafialnej<sup>27</sup>.

### **3. Eucharystia jako centrum świętowania Dnia Pańskiego w Kościołach domowych**

Kościół jest wspólnotą Ludu Bożego zespolonego miłością Ojca i Syna, i Ducha Świętego, która dzięki działaniu tego Ducha ma tworzyć rodzinę dzieci Bożych<sup>28</sup> oraz jedność jej członków. Sakramentalne małżeństwo i rodzina, która z niego się wywodzi jest określana mianem Kościoła domowego. W tych dwóch przywołanych rodzajach wspólnoty ujawnia się Misterium Trójcy Świętej. Ponadto Kościół i rodzina to dwie wspólnoty, które powstały z Bożego postanowienia i są one istotne dla całej ludzkości. Rodzina jest tą wspólnotą podstawową, Kościół natomiast stanowi, rzecz można, wspólnotę ostateczną, bo to w niej mają zgromadzić się wszyscy zbawieni, by wielbić Miłość Trójjedyną. Życie duchowe Kościoła winno mieć swoje przedłużenie w Kościele domowym, w którym Kościół żyje w ziemskiej codzienności<sup>29</sup>. Sobór Watykański II przypomniał: „W tym domowym niejako Kościele rodzice przy pomocy słowa i przykładów winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary i pielęgnować właściwe każdemu z nich powołanie ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowe”<sup>30</sup>.

Rodzina jest wspólnotą życia i miłości, i to nie tylko w wymiarze doczesnym, ale również i wiecznym. Dzieje się tak dzięki temu, że rodzina została włączona w wielką wspólnotę, jaką jest rodzina Kościoła<sup>31</sup>. Jeśli więc rodzina jest określana mianem Kościoła domowego, czy też Kościoła w miniaturze winna ona urze-

<sup>26</sup> KK 11.

<sup>27</sup> Por. KL 42.

<sup>28</sup> KK 6.

<sup>29</sup> Por. B. Mokrzycki, *W domowym Kościele*, Warszawa 1989, s. 10–11.

<sup>30</sup> KK 11.

<sup>31</sup> Por. J. Buxakowski, *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*, Pelplin 1999, s. 49.

czywistniać naturę Kościoła, czyli „musi sama w sobie odzwierciedlać najistotniejsze, jej właściwe elementy rozwoju życia i miłości całego Kościoła Chrystusowego”<sup>32</sup>. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* czytamy: „Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”<sup>33</sup>. Warto przywołać jeszcze jedną myśl zaczerpnięta z soborowego nauczania, w której stwierdza się, że całe dobro duchowe Kościoła zawiera się w Najświętszej Eucharystii, „to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiający Ciało daje życie ludziom i w ten sposób zaprasza i pobudza, żeby samych siebie, swoją pracę i wszystkie rzeczy stworzone wraz z Nim składali w ofierze”<sup>34</sup>. Rodzina zatem jako Kościół domowy winna żyć Eucharystią, która jest sakramentem miłości. Ma on więc tak wiele wspólnego z miłością mężczyzny i kobiety złączonych sakramentalnym węzłem. „Eucharystia jest sakramentem naszego Odkupienia. Jest sakramentem Oblubieńca i Oblubienicy”<sup>35</sup>. Eucharystia utwierdza więc jedność i miłość sakramentalnych małżonków. Sakrament ten wzmacnia węzeł małżeński, dzięki udziałowi w wewnętrznej jedności eucharystycznej, jaka zachodzi pomiędzy Chrystusem i Kościołem, czyli pomiędzy Oblubieńcem i Oblubienicą. Rozwinięcie tego wątku możemy znaleźć w rozważaniach papieża Benedykta XVI, który zwraca uwagę na kwestię dotyczącą wzajemnego wyrażenia zgody, która czyni z męża i żony wspólnotę życia i miłości. To wzajemne wyrażenie zgody w Chrystusie ma również wymiar eucharystyczny, ponieważ „miłość małżeńska jest znakiem sakramentalnym miłości Chrystusa do swego Kościoła, miłości, która ma swój punkt kulminacyjny w Krzyżu, który jest wyrazem Jego «zaślubin» z ludzkością, a zarazem źródłem i centrum Eucharystii”<sup>36</sup>. Przywołana tu więc łącząca Chrystusa z Kościołem jest wierna i nierozzerwalna. Znajduje ona swój wyraz także w Eucharystii, łączy się bowiem z podstawową antropologiczną zasadą, która polega na definitywnym związku jednego mężczyzny z jedną kobietą i na odwrót, jednej kobiety z jednym mężczyzną. Tu znajdujemy też najgłębszą podstawę nierozzerwalności, jaką powinna się odznaczać miłość autentyczna małżonków. W Eucharystii napotykaemy i ten element, ponieważ „Eucharystia wyraża nieodwracalność miłości Boga w Chrystusie do swego Kościoła”<sup>37</sup>.

Eucharystia powinna więc odgrywać w życiu sakramentalnym małżonków i rodziny chrześcijańskiej kluczową rolę. I tak się dzieje pośród tych, którzy świadomie przeżywają swoje chrześcijaństwo i dążą do świętości zgodnie ze

<sup>32</sup> Ibidem, s. 52.

<sup>33</sup> KK 1.

<sup>34</sup> DK 5.

<sup>35</sup> MD 26; Por. Ef 5, 31-32.

<sup>36</sup> SC 27.

<sup>37</sup> SC 29.

swoim powołaniem. Doceniają wagę Eucharystii, która jest pokarmem na życie wieczne. Stąd niedzielna celebracja eucharystyczna jest dla nich centralnym punktem dnia Pańskiego. To tu, podczas braterskiego spotkania we wspólnocie, gdzie obecny jest Chrystus ze swoim ciałem i krwią, duszą i bóstwem, pragną się z Nim jednoczyć w duchu wiary przez godne przyjęcie Go w Najświętszym Sakramencie. Eucharystia jest więc umocnieniem dla nich w pielgrzymiej wędrówce do domu Ojca. Daje ona przedsmak tej radości, która będzie panowała podczas uczy eschatologicznej. W Eucharystii bowiem „małżonkowie chrześcijańscy znajdują korzenie, z których wyrasta, stale się odnawia i nieustannie ożywia ich przymierze małżeńskie”<sup>38</sup>. Ponadto Eucharystia jest źródłem dynamizmu i apostołatu rodziny chrześcijańskiej. Stąd też sami małżonkowie winni się umacniać na drodze wiary, korzystając z daru Mszy św., aby móc się dzielić z innymi tym doświadczeniem. Rodzice zaś w tym duchu mają wychowywać swoje dzieci do udziału w niedzielnej celebracji eucharystycznej poprzez przystępowanie wraz z nimi do jednego stołu Słowa i Chleba życia<sup>39</sup>. Przykład rodziców jest tu nie do przecenienia. Stąd też tak ważną jest postawa pełna szacunku, tak dla Bożego Słowa, jak i dla Ciała i Krwi Pańskiej.

Właściwa postawa rodziców przekłada się na inne sfery życia. Rodzice winni kształtować w dzieciach właściwe postawy w tym względzie. Będzie to oznaczać w praktyce, że przeżywając niedzielę, należy umiejętnie i rozsądnie korzystać ze środków masowego przekazu. Dobór programów przeznaczonych dla dzieci powinien być przemyślany. Warto też spędzić niedzielę we wspólnocie rodzinnej bez telewizji<sup>40</sup>. Potrzeba bowiem czasu na dialog, wspólne przebywanie ze sobą, radowanie się, modlitwę. Nie do przecenienia jest kultywowanie dobrej tradycji świętowania niedzieli jako dnia Pańskiego w gronie rodzinnym. Spotkanie we wspólnocie Kościoła celebrującej święte misteria, następnie budowanie wspólnoty rodzinnej przy wspólnym niedzielnym posiłku, odpoczynek i relaks, to charakterystyczne wymiary świętowania dnia Pańskiego w rodzinie katolickiej. Ponadto, nie powinno w tym dniu zabraknąć dzielenia się swoim doświadczeniem wiary, opowiadań biblijnych i hagiograficznych. Modlitwa w rodzinie powinna być stałym, naturalnym elementem życia, szczególnie pielęgowanym w dniu poświęconym Panu. Dobrze by było, aby pojawiła się tego dnia modlitwa wstawiennicza, w którą włączone są dzieci.

<sup>38</sup> FC 57.

<sup>39</sup> Por. DD 36. Skutkiem Eucharystii winno być zjednoczenie wierzących z Chrystusem, jak również pomiędzy sobą. Autentyczne i osobowe doświadczenie Chrystusa obecnego w Eucharystii w praktyce bowiem owocuje konkretną postawą miłości chrześcijańskiej. W przypadku małżonków będzie ono umacniać ich sakramentalną jedność, co w praktyce ma bezpośrednie przełożenie na życie rodzinne. Por. Paweł VI, *Trwajcie mocni w wierze*, Kraków 1974, s. 556.

<sup>40</sup> Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1994 r.*, w: Jan Paweł II, *Rodzino, co mówisz o sobie?* Kraków 1995, s. 34–35.

Rodzina pełni w Kościele ważną rolę – jest „jaśniejącym znakiem obecności Chrystusa i Jego miłości także dla ludzi stojących «daleko», dla rodzin, które jeszcze nie wierzą, dla tych rodzin chrześcijańskich, które już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary”<sup>41</sup>. Dlatego też rodzina powinna wrócić do głębokiego przeżywania Eucharystii, ponieważ z niej czerpie ona siłę do podejmowania konkretnych zadań, wypływających z małżeńsko-rodzinnego powołania. Stąd też centrum świętowania dnia Pańskiego winna być Eucharystia, dająca uczestniczącym w niej osobom właściwy zadatek na dalszą wędrówkę życia.

### Podsumowanie

Niedziela to szczególny dzień. Określany jest on mianem dnia Pańskiego, dnia pierwszego i ósmego, paschy i Pięćdziesiątnicy tygodnia. Szczegółowość tego dnia nawiązuje do wielkich dzieł Bożych: stworzenia, zmartwychwstania Pana i zesłania Ducha Świętego. Ten dzień jest poświęcony Bogu. Człowiek ma świętować i odpoczywać, oddając cześć Trójjedynemu Bogu. Wierzący w Chrystusa natomiast winien przyjmować zaproszenie zmartwychwstałego Pana, który zwołuje swoich uczniów do wzięcia udziału w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym. Zmartwychwstały Chrystus pragnie w ten sposób gromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże. Ponadto posyła On tym, którzy gromadzą się na modlitwie we wspólnocie Kościoła, Ducha Świętego ze swoimi darami. Takie świętowanie dnia Pańskiego wprowadza chrześcijan ku życiu wiecznemu. Jest ono bowiem doświadczeniem żywej obecności zmartwychwstałego Pana pośród wspólnoty wierzących. Przeżywają oni wówczas to, co przeżywali chrześcijanie w pierwszej gminie Kościoła, stając się ludem miłujących się wzajemnie osób. To doświadczenie daje szansę na odkrycie nowego wymiaru ludzkiej egzystencji. Jest on możliwy wówczas, kiedy wchodzi się w celebrację eucharystyczną w sposób świadomy i z właściwym wewnętrznym nastawieniem.

Szczególne miejsce w Kościele zajmuje Kościół domowy, który określany jest również jako Kościół w miniaturze. Wspólnota ta ma przeżywać niedzielę w pogłębiony sposób, spotykając się na modlitwie i na łamaniu chleba we wspólnocie Kościoła. Eucharystia umacnia ich nierozzerwalną więź oraz pogłębia miłość wzajemną. Ponadto odnawia i nieustannie ożywia przymierze małżeńskie. Daje siłę do realizacji powołania małżeńsko-rodzinnego.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 54.

## CELEBRATING THE LORD'S DAY STRENGTHENS HOME CHURCH COMMUNITY (SUMMARY)

Sunday is a day devoted to God. Community of the Church recalls the first day of the existence of the world with thanksgiving and worship. This is the day of the Lord. According to God's plan, it is also a day of rest. The Creator separated Sunday from the other days. Thus, it has become a determinant for the proper functioning of man in his earthly existence. But in order to be experience the Lord's Day in this manner, it is necessary to be aware of the proper meaning of rest and man should live it in the act of praise and thanksgiving to the Creator himself. The Lord's Day is the day when man should express his human relationship with God through prayer. Especially on this day we are to remember the great works of God and we should take a rest in God in an attitude of thanksgiving, praise, filial attachment and spousal friendship. In addition, Sunday is also Passover and Pentecost, when the faithful celebrate Christ's victory over sin and death and the outpouring of the Spirit Paraclete with His gifts. Sunday is a special day and in its centre there should be the Eucharist which is of great importance for the functioning of the ecclesial community. A special place in the community of the Church is the home church, which is also called the Church in miniature. This community has to live Sunday in a manner characteristic of the Universal Church, meeting in prayer and the breaking of bread in the communion of the Church. Thus the family as a home church should live with the Eucharist, which is the sacrament of the love of the Bridegroom and the Bride. It strengthens the unity and sacramental love of spouses. Celebration of the Lord's Day on the basis of the celebration of the Eucharist helps to strengthen individuals and individual marital-family community.

## DAS FEIERN DES HERRENTAGES ALS EINE STÄRKUNG FÜR DIE GEMEINSCHAFT DER HAUSKIRCHE (ZUSAMMENFASSUNG)

Der Sonntag ist ein Gott geweihter Tag, an dem die Gemeinschaft der Kirche mit Danksagung und Lobpreis des Schöpfungswerkes gedenkt. Dieser Tag ist auch der Tag des Herrn. Nach dem göttlichen Plan ist das auch ein Tag der Erholung, da dieser Tag vom Schöpfer von den anderen ausgesondert wurde. Damit wurde er ein Hinweis auf eine richtige Lebensweise des Menschen während seiner irdischen Existenz. Damit dieser Tag so erlebt werden kann, ist zuerst das richtige Bewusstsein der Bedeutung von Erholung sowie des Begehens dieses Tages in der Haltung des Lobpreises und der Dankbarkeit gegenüber dem Schöpfer notwendig. Am Herrentag soll auch die besondere Beziehung des Menschen zu Gott durch das Gebet zur Sprache kommen. An diesem Tag soll der Mensch ganz besonders der Großtaten Gottes gedenken sowie in Gott ruhen in der Haltung der Dankbarkeit, Anbetung, kindlicher Verbundenheit und bräutlicher Freundschaft. Der Sonntag ist auch ein Paschafest, ein Pfingsten der Woche, an dem die Gläubigen den Sieg Christi über Sünde und Tod sowie die Ankunft des Heiligen Geistes mit seinen Gaben feiern. Im Zentrum des Sonntags sollte also die Eucharistie stehen, die eine grundlegende Bedeutung für das Funktionieren der kirchlichen Gemeinschaft hat. Einen besonderen Platz in der Gemeinschaft der Kirche gebührt der Hauskirche, die auch „Kirche im Kleinen“ bezeichnet wird. Ihre Gemeinschaft soll den Sonntag in der für die ganze Kirche charakteristischen Weise feiern, indem sie sich zum Gebet und Brotbrechen in der kirchlichen Gemeinschaft versammelt. Die Familie soll als die Hauskirche aus der Eucharistie leben, die ein Sakrament der Liebe zwischen Bräutigam und Braut ist. Sie stärkt die Einheit und die Liebe der sakramental verbundenen Eheleute. Das Feiern des Herrentages auf der Grundlage der eucharistischen Zelebration führt zur Stärkung der einzelnen sowie auch der ehelich-familiären Gemeinschaften.